

Sygn. akt III CSK 92/17

POSTANOWIENIE

Dnia 29 września 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Monika Koba

w sprawie z wniosku P. S.A. z siedzibą w W.
przy uczestnictwie W.W.
o zasiedzenie służebności gruntowej,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 29 września 2017 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy
od postanowienia Sądu Okręgowego w N.
z dnia 15 września 2016 r., sygn. akt III Ca (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze kasacyjnej okoliczności uzasadniające jej przyjęcie do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie. Cel wymagania określonego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty tylko przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia

jej do rozpoznania. Podkreślenia wymaga, że Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa w każdej indywidualnej sprawie.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

W judykaturze Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, iż wskazanie przyczyny określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. nakłada na skarżącego obowiązek przedstawienia zagadnienia o charakterze abstrakcyjnym wraz z argumentami prowadzącymi do rozbieżnych ocen prawnych, wykazania, że nie zostało ono rozstrzygnięte w dotychczasowym orzecznictwie, a wyjaśnienie go ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy, ale także innych podobnych spraw, przyczyniając się do rozwoju prawa (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11 i z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151).

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia tych wymagań. Zdaniem skarżącego w niniejszej sprawie występuje istotne zagadnienie prawne w postaci konieczności odpowiedzi na dwa pytania.

1) Jakie znaczenie ma przekonanie poprzednika prawnego skarżącego, iż zawarł umowę ustanowienia służebności gruntowej o treści służebności przesyłu, a przynajmniej dążył do uzyskania takiego prawa, działał i działa (on i jego następcy prawni) jakby mu taka służebność przysługiwała, tj. ich uzewnętrznione działania wskazują na zamiar wykonywania (posiadania) tej służebności dla przyjęcia, iż działali (poprzednik prawny wnioskodawcy i jego następcy prawni) w ramach animus posiadania służebności gruntowej o treści służebności przesyłu oraz jakie znaczenie ma w tym względzie stanowisko wyrażone przez wnioskodawcę jako następcę prawnego tegoż poprzednika poprzez złożenie wniosku do Sądu o stwierdzenie nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej o treści służebności przesyłu i popieranie tego wniosku podczas prowadzonego przez Sądami postępowania.

2) Jaki jest charakter i trwałość stosunku prawnego ukształtowanego na podstawie art. 79 w zw. z art. 75 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce

gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości (Dz. U. Nr 22, poz. 99, ze zm. dalej: „u.g.n.”), skoro stosunek ten powstały na podstawie wymienionych przepisów, został ukształtowany w celu zapewnienia przedsiębiorcom przesyłowym możliwości korzystania z nieruchomości nie będących własnością Skarbu Państwa (osób prywatnych) w związku z posadowieniem na tych nieruchomościach urządzeń linii elektroenergetycznych, których charakter posadowienia jest trwały, a przynajmniej długotrwały, tj. obejmujący co najmniej kilkadziesiąt lat, a także w okoliczności prawnej, iż alternatywą dla stosunku prawnego ukształtowanego na podstawie art. 79 w zw. z art. 75 u.g.n. jest tytuł do korzystania z nieruchomości o charakterze administracyjnoprawnym powstały na podstawie zezwolenia będącego w istocie decyzją administracyjną wydawaną na podstawie art. 75 u.g.n., który to tytuł administracyjnoprawny ma charakter trwały i jest zbliżony w swej treści do służebności przesyłu, a więc prawa rzeczowego, a nie do prawa obligacyjnego.

Po pierwsze, w postępowaniu kasacyjnym Sąd Najwyższy jest związany podstawą faktyczną zaskarżonego orzeczenia, a podstawą skargi nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów i oceny dowodów (art. 398³ § 3 i 398¹³ § 2 k.p.c.). Skarżący nie respektuje tej zasady, w podstawach skargi odwołując się wprost do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i w tym kontekście prezentuje zagadnienie prawne związane z oceną zachowania jego poprzedników prawnych w zakresie tytułu prawnego, jaki zamierzali uzyskać do nieruchomości uczestnika. Ponadto zagadnienie prawne nie może mieć charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia.

Po drugie, do nabycia ograniczonego prawa rzeczowego (służebności) w drodze zasiedzenia konieczne jest korzystanie z cudzej nieruchomości (corpus) w sposób odpowiadający treści takiego prawa, któremu na płaszczyźnie woluntatywnej musi towarzyszyć taki właśnie zamiar (animus). W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że ustawa z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości dopuszczała możliwość uregulowania kwestii wejścia na cudzą nieruchomość celem założenia urządzeń przesyłowych w drodze umowy. Alternatywą dla ustanowienia prawa rzeczowego uprawniającego do korzystania z cudzej nieruchomości na cele posadowienia na niej urządzeń

przesyłowych było więc ustalenie takiego tytułu o charakterze obligacyjnym. Taki tytuł dla przedsiębiorcy korzystającego z urządzeń przesyłowych mogła tworzyć umowa, do której zastosowanie znajdowałyby przepisy o najmie lub o użyczeniu, przy czym zasada swobody umów pozwala stronom swobodnie ułożyć stosunek prawny, który ma je wiązać, byle tylko jego treść lub cel nie sprzeciwiały się jego właściwości (naturze), ustawie lub zasadom współżycia społecznego. Podkreślono, że jeżeli wnioskodawca uzyskał obligacyjny tytuł do korzystania z nieruchomości uczestników do posadowienia na nich urządzeń przesyłowych, mający podstawę w umowie użyczenia czy umowie zbliżonej do użyczenia, i uważał, że jest związany taką umową, a do działań, które podejmował na tych nieruchomościach czuł się legitymowany ze względu na ten stosunek obligacyjny i w wykonaniu uprawnień, które na jego podstawie uzyskał, to nie sposób jest przyjąć, że czynności te mogły doprowadzić do zasiedzenia na jego rzecz służebności gruntowej, w tym przed dniem 3 sierpnia 2008 r. służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Sąd Najwyższy wyjaśnił, że w obu przypadkach posiadanie wnioskodawcy miałyby wprowadzić cechy posiadania zależnego, ale inny byłby animus władania nieruchomością uczestników i inna treść uprawnień, w zakresie których władanie to byłoby realizowane. Osoba, wykonująca swoje uprawnienia i obowiązki ze stosunku najmu, użyczenia, czy innej zbliżonej umowy, tworzącej po jej stronie tytuł do korzystania z cudzego gruntu, także na potrzeby utrzymywania na nim urządzeń przesyłowych, nie może w związku z działaniami podjętymi w wykonaniu tej umowy i ze względu na nie, nabyć przez zasiedzenie służebności gruntowej (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2014 r., III CZP 87/13, OSNC 2014, nr 7 - 8, poz. 68 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2014 r., III CSK 348/13, nie publ.). Nie zachodzi zatem potrzeba kolejnej wypowiedzi Sądu Najwyższego w tym zakresie.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.